

Sygn. akt VIII Ka 304/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk

Sędziowie SSO Wiesław Oksiuta – spr.

SSO Dariusz Gąsowski

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Zińczuk

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2014 roku

sprawy D. B.

oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 3 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 29 stycznia 2014 roku sygn. akt XV K 1486 /13

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

D. B. został oskarżony o to, że w dniu 6 czerwca 2012 r. w B.w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić (...)do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) w B.w kwocie 200 zł. w ten sposób, że w trakcie prowadzonego postępowania powypadkowego dotyczącego wypadku komunikacyjnego, jakiemu wymieniony uległ podczas pełnienia służby w charakterze funkcjonariusza policji w dniu 10 marca 2012 r. w rejonie skrzyżowania ulic (...)w B., w celu uzyskania nienależnego odszkodowania podjął działania zmierzające do wprowadzenia go w błąd podając, że w trakcie tego zdarzenia uległ uszkodzeniu między innymi jego prywatny telefon marki N. (...), co w rzeczywistości nie miało miejsca, jednak do wypłaty odszkodowania nie doszło z uwagi na czynności sprawdzające podjęte w toku w/w postępowania, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§3 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 roku w sprawie o sygn. akt XV K 1486/13 na podstawie art. 17§1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 15§1 k.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego D. B.. Kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok, na zasadzie art. 444 k.p.k. i art. 425§1 i 2 k.p.k. zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego D. B. prokurator. Na zasadzie art. 427§1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 1 k.p.k. zarzucił temu orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 15§1 k.k. poprzez niezasadne przyjęcie, że zachowanie oskarżonego D. B. polegające na złożeniu w dacie 20 maja

2013 r. raportu cofającego wniosek o przyznanie przez pracodawcę odszkodowania za uszkodzony telefon zapobiegało skutkowi stanowiącego znamię zarzucanego mu czynu w postaci wypłaty tego odszkodowania, co spowodowało umorzenie postępowania przeciwko D. B. z uwagi na treść art. 15§1 k.k. stanowiącego, że oskarżony nie podlega w takiej sytuacji karze, podczas gdy w dacie złożenia przez oskarżonego w/w raportu wypłacenie odszkodowania za uszkodzony telefon nie było już możliwe z uwagi na czynności służbowe podjęte przez pracodawcę, a ponadto toczyło się już postępowanie karne o czyn ostatecznie zarzucony podejrzanemu, czego podejrzany miał świadomość, które to okoliczności sprzeciwiają się zastosowaniu wobec podejrzanego instytucji czynnego żalu przy usiłowaniu,

Na zasadzie art. 437§1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest oczywiście bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynione przez Sąd Rejonowy na jej podstawie ustalenia faktyczne. Powyższe nie było również kwestionowane przez rzecznika oskarżenia, stąd niecelowym jest szersze odnoszenie się do tej kwestii.

Przechodząc zatem do treści wniesionego środka odwoławczego stwierdzić należy, że w ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji, u podstaw którego legło przekonanie, że do zachowania D. B. odnosi się kontrakt z art. 15§1 k.k. jest prawidłowe i wbrew stanowisku apelującego nie narusza treści tego przepisu.

Zgodne z jego brzmieniem nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego.

Jak wskazuje się w doktrynie bezkarność usiłowania wchodzi w rachubę wówczas, gdy sprawca albo dobrowolnie odstąpił od dokonania, albo zapobiegł powstaniu skutku stanowiącego znamię czynu zabronionego (czynny żal). Dobrowolne odstąpienie wiąże się z etapem chronologicznie wcześniejszym, jest ono bowiem możliwe przy tzw. usiłowaniu nieukończonym (niezpełnym), gdy sprawca ze swej strony nie wykonał jeszcze ostatniej czynności zmierzającej do dokonania. W takiej sytuacji z natury rzeczy wystarczające jest zaniechanie dalszych działań.

Jeżeli natomiast zachowanie bezpośrednio zmierzające do dokonania osiągnie fazę usiłowania ukończonego, tj. gdy sprawca wykonał już wszystkie czynności prowadzące do realizacji znamion czynu zabronionego, to do bezkarności za usiłowanie przestępstwa konieczne jest zapobieżenie przez sprawcę skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego objętego pierwotnym zamiarem sprawcy. W rachubę wchodzi zatem wówczas jedynie czynny żal, który może się pojawić na późniejszym etapie (w związku z tzw. usiłowaniem ukończonym), czyli w przedziale czasu zamykającym się ostatecznie chwilą wystąpienia skutku, a rozpoczętym wówczas, gdy sprawca zrobił już wszystko, co dla osiągnięcia skutku zamierzał uczynić. Jest oczywiste, że w takiej sytuacji bierna postawa sprawcy nie byłaby wystarczająca. Chcąc okazać czynny żal, trzeba zatem aktywnie przeciwdziałać naruszeniu dobra prawnego. Czynny żal musi bowiem przejawiać się aktywnością – działaniem sprawcy zdającego sobie sprawę z możliwości zaistnienia skutku, który na pewnym etapie nie chce już jednak, aby ów skutek nastąpił (tak Jacek Giezek komentarz do art. 15 k.k., LEX 2012). W tym kontekście niewątpliwym jest, że na przeszkodzie zastosowania instytucji z art. 15§1 k.k. stoi ustalenie, że zamiaru sprawcy nie można było już zrealizować, czego miał on świadomość (por. również m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 roku w sprawie o sygn. akt II KK 223/13, LEX nr 1388594).

Odnosząc powyższe rozważania do treści wniesionego środka odwoławczego nie sposób podzielić wyrażonego w nim stanowiska, że aktywność D. B. – złożenie w dniu 20 maja 2013 roku (k. 131) pisma odstępującego od realizacji zamiaru uzyskania odszkodowania w związku z zaistniałą w dniu 10 marca 2012 roku kolizją drogową i informującego (...) w B.o tym, że telefon N. (...), który miał zostać uszkodzony podczas tej kolizji naprawił we własnym zakresie i nie żąda

zwrotu poniesionych kosztów – została podjęta w momencie kiedy niemożliwym już było zrealizowanie zamiaru, a więc uzyskanie odszkodowania. Jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy do dnia 20 maja 2013 roku (pismo wpłynęło w tym dniu do Kancelarii (...), w dniu 21 maja 2013 roku do odpowiednich Zespołów k. 131), nie zapadły żadne decyzje w przedmiocie wypłaty odszkodowania ani za uszczerbek na zdrowiu, ani za szkodę w mieniu. Ostatecznie miało to miejsce dopiero w dniu 5 sierpnia 2013 roku (k. 215), a więc po ponad dwóch miesiącach od złożenia w/w pisma przez D. B..

Jednocześnie sam fakt zgłoszonych wątpliwości przez komisję powypadkową Komendantowi Miejskiej Policji w związku ze zgłoszonymi żądaniem, tak jak wszczęcie postępowania karnego (co istotne w sprawie, a nie przeciwko osobie), przesłuchiwanie świadków, nie zamykało w tym momencie kwestii dotyczącej możliwości wypłaty odszkodowania (również w świadomości D. B.). Także nie orzeczono merytorycznie w przedmiocie odszkodowania (postępowania nie zakończono żadną decyzją), ani nie przedstawiono D. B. zarzutów w postępowaniu karnym (nastąpiło to 31 lipca 2013 roku k. 186).

Chybione jest również stanowisko rzecznika oskarżenia, że zapobiegnięcie skutkowi nie było dobrowolne w przypadku D. B., bowiem zmierzało do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

W świetle poglądów wyrażanych w doktrynie i judykaturze (w tym także przytoczonych przez samego apelującego) dobrowolne odstępstwo od popełnienia przestępstwa nie musi być podyktowane pobudkami zasługującymi na pozytywną ocenę moralną, jak wyrzuty sumienia lub uczucie żalu względem pokrzywdzonego. Taką pobudką może być również obawa przed odpowiedzialnością karną lub wykryciem przestępstwa (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 151/13, LEX nr 1331172).

Z powyższego wynika, że pobudki jakimi kierował się sprawca odstępując od zamierzonego zachowania są w zasadzie nieistotne, a sama decyzja może być podyktowana także chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej, która nie musi jawić się wyłącznie jako okoliczność wewnętrzna. Czynny żal sprawcy może bowiem być wynikiem okoliczności wewnętrznych, jak i zewnętrznych. W ramach tych pierwszych może on wynikać z przeżyć psychicznych, tak o charakterze emocjonalnym (strach), jak i intelektualnym (kalkulacja). Przeżycia te, jak już wskazano, mogą mieć swoją przyczynę tak w samej psychice, ale również w okolicznościach zewnętrznych (tak Zawłocki R., komentarz do art. 15 k.k., teza 11, wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010 r., strona 604).

Reasumując, w świetle powyższych rozważań oraz przytoczonych w sprawie faktów związanych ze zdarzeniem z dnia 10 marca 2012 roku, nie sposób uznać aby rezygnacja D. B. z ubiegania się o odszkodowanie, złożona w dniu 20 maja 2013 roku, była wywołana sytuacją przymusową i nastąpiła w momencie, w którym realizacja jego zamiaru była niemożliwa (jak już wskazano wyżej ani nie orzeczono merytorycznie w przedmiocie odszkodowania, ani nie przedstawiono D. B. zarzutów w postępowaniu karnym). Sam zaś fakt oddziaływania w tym czasie pewnych bodźców zewnętrznych (związanych z toczącymi się postępowaniami, takich jak przesłuchanie świadków), nawet jeśli był jednym z czynników wpływających na podjęcie decyzji przez D. B. o rezygnacji w dniu 20 maja 2013 r. z ubiegania się o odszkodowanie, nie stoi na przeszkodzie do przyjęcia, że do jego zachowania odnosi się kontratyp z art. 15 k.k. (porównaj również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1975 roku w sprawie o sygn. akt VI KZP 15/75, OSNPG 1980/12).

Dlatego też, nie podzielając żadnego z argumentów prokuratora, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, w związku z tym rozstrzygnięciem, orzeczono na mocy art. 636§1 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.